

Katarzyna MILIK

<http://orcid.org/0000-0001-8492-2800>

dr, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza

e-mail: k.milik@ujd.edu.pl

Szkolnictwo elementarne powiatu częstochowskiego w świetle raportów szkolnych (1817–1832)

Słowa kluczowe: Częstochowa, szkoły elementarne, edukacja.

Stan szkolnictwa elementarnego w okresie Księstwa Warszawskiego oraz w początkowych latach Królestwa Polskiego nie był zły. W tym czasie sprawami oświaty kierował minister Stanisław Kostka Potocki. Jeszcze 12 stycznia 1808 r. został wydany akt prawny *Urządzenie szkół miejskich i wiejskich elementarnych*, który stanowił, że: „żadne miasto ani wieś nie ma zostać bez potrzebnej dla siebie szkoły”¹. Zakładano towarzystwa szkolne oraz dozory, które czuwały nad organizacją i działalnością szkolek elementarnych².

W 1817 r. władze Królestwa Polskiego przystąpiły do wznowienia szkół, podupadłych w czasie wojen. W wielu miejscowościach pojawiły się także nowe placówki. W obwodach szkolnych, na które zostały podzielone województwa, utworzono okręgi szkolne. Na okręgi składało się kilka lub kilkanaście parafii, tworzących niekiedy jeden dekanat, na czele najczęściej z dziekanem³. Organi-

¹ *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, oprac. S. Wołoszyn, t. 2, wyd. PWN, Warszawa 1965, s. 319–324.

² Opieka nad powołaną szkołą należała do rady towarzystwa szkolnego, tj. dozoru szkolnego. W jego skład wchodził dziedzic lub jego zastępca, miejscowy proboszcz każdego wyznania, burmistrz lub wójt oraz dwóch lub trzech znakomitych gospodarzy; tamże; E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807–1831*, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1960, s. 14–15; *Teksty źródłowe do dziejów regionu częstochowskiego*, pod red. A.J. Zakrzewskiego, z. 3: *Szkolnictwo elementarne*, Wydawnictwo Wyżej Szkoły Pedagogicznej (dalej WSP) w Częstochowie, Częstochowa 1996, s. 13.

³ W. Bobkowska, *Nowe prądy w polskim szkolnictwie ludowym w początku XIX w.*, wyd. nakł. PAU, Kraków 1928, s. 213; *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, wyd. Jan Jaworski, t. 1, Warszawa 1866, s. 93–101; E. Podgórska, dz. cyt., s. 57–58.

zacja szkół elementarnych w dużej mierze uzależniona była jednak od miejscowych towarzystw szkolnych oraz dozorów⁴.

W tym czasie dekanat częstochowski formalnie należał do diecezji wrocławskiej i tworzył odrębny okręg szkolny w obwodzie wieluńskim, w województwie kaliskim. W skład tego okręgu wchodziło 11 parafii⁵. Na czele dekanatu częstochowskiego stał dziekan, ks. Michał Zagalski – proboszcz z Białej, który od początku z dużym zapałem przystąpił do odbudowy szkolnictwa elementarnego w swoim okręgu szkolnym⁶.

Akcję zakładania szkółek usprawniło zarządzenie ministra Stanisława Kostki Potockiego z 11 marca 1817 r. ustanawiające stanowisko organizatora szkół początkowych⁷. Nie trwało to jednak długo, w 1820 r. doszło bowiem do odwołania Potockiego z piastowanego stanowiska. Nowym ministrem oświaty został Stanisław Grabowski, który nie cieszył się zbyt dużym uznaniem⁸. Niebawem stał się też narzędziem w ręku władz państwowych. Kryzys wzmogło dodatkowo rozporządzenie namiestnika gen. Józefa Zajączka z 1821 r., znoszące przymus składki szkolnej⁹. Od tego momentu zlikwidowano wiele placówek. Największa ilość szkół elementarnych upadła w latach 1822–1825¹⁰. Potwierdzają to również raporty szkolne z powiatu częstochowskiego¹¹.

Najwięcej zachowanych dokumentów dotyczy wsi: Konopiska, Rększowice, Miedzno, Ostrowy, Mokra, Przystajń, Kluczna, Górki, Bór Zajaciński, Stany,

⁴ Należeli też do nich z reguły miejscowi proboszczowie; A. Artymiak, *Studia nad historią szkolnictwa elementarnego w obwodach kieleckim i olkuskim województwa krakowskiego (1816–1862)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964, s. 17.

⁵ Były to parafie: Biała, Stara Częstochowa, Kłobuck, Miedzno, Poczesna, Przyrów, Przystajń, Starokrzepice, Wilkowiecko i Żuraw oraz filia w Konopiskach; J. Związek, *Szkoły elementarne w parafii częstochowskiej (1812–1830)*, „Studia Claromontana” 1981, t. 1, s. 280–281.

⁶ Por. J. Związek, *Działalność oświatowa ks. Michała Zagalskiego w dekanacie częstochowskim w latach 1810–1825*, Seminarium. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL, 24 (1978), s. 177–189.

⁷ E. Podgórska, dz. cyt., s. 14.

⁸ Niezbyt pochlebnie wyrażali się o Grabowskim m.in. Niemcewicz oraz Koźmian; por. J.U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, wyd. nakł. Karola Ursyna Niemcewicza, Paryż 1848, s. 338; *Pamiętniki Kajetana Koźmiana, obejmujące wspomnienia od roku 1780 do 1815*, wyd. Jan Konstanty Żupański, Poznań 1858, s. 91.

⁹ *Historia wychowania*, red. Ł. Kurdybacha, t. 2, wyd. PWN, Warszawa 1967, s. 182; E. Podgórska, dz. cyt., s. 69.

¹⁰ W. Właźlak, *Szkoły elementarne w okręgu pajęczańskim (1808–1832)*, Wydawnictwo Akademii Polonijnej Educator, Częstochowa 2001, s. 106; E. Podgórska, dz. cyt., s. 79; por. J. Lipiec, *Szkolnictwo okręgu częstochowskiego w latach 1815–1862*, „Ziemia Częstochowska” 1976, t. 11, s. 78.

¹¹ Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie (dalej AACz), *Tabele i raporta szkół elementarnych powiatu częstochowskiego 1817–1832*, sygn. I 228 (dawna II 257). Znajdują się tutaj raporty nauczycieli oraz raporty miejscowych proboszczów, wszystkie dotyczą szkół działających na terenie danej parafii. Ponadto jest trochę sprawozdań dozorów z egzaminów oraz sprawozdania z wizytacji.

Truskolasy, Panki, Węglowice, Starokrzepice, Wilkowiecko, Żuraw, Mokrzysz, Wola Mokrzyszka, Czarny Las, Biała, Piła, Iwanowice, Złochowice, Rembielice, Kawodrza, Łojki, Dźbów, Poczesna, Rędziny, Zawada, Kruszyna, Borowno, Mykanów, Iwanowice, Kłomnice, Wręczyca Wielka, Wyrazów, Wyczerpy, Wilkowice, Szarlejka, oraz miast: Stara i Nowa Częstochowa, Mstów, Przyrów, Kłobuck oraz Krzepice. Raporty ukazują warunki lokalowe szkół, stan kasy, kompetencje nauczycieli, programy nauczania, frekwencje uczniów, ich wyznanie oraz postępy w nauce.

Jeśli chodzi o warunki lokalowe, to niestety stan istniejących budynków był w większości przypadków zły; część z nich wymagała remontu. W wielu miejscowościach w ogóle nie było miejsca do nauki. Wówczas najczęściej wynajmowano jakiś lokal czy też chałupę, czasami, gdy pozwalały na to środki, podejmowano decyzję o budowie nowego domu szkolnego. Według Janusza Lipca w latach 1818–1819 szkoły elementarne na wsiach okręgu częstochowskiego posiadały od 12 do 17 własnych budynków¹². Biorąc pod uwagę liczbę szkół czynnych, należy uznać, że od 30% do 37% szkół wiejskich posiadało zaplecze lokalowe. Potrzeby były oczywiście znacznie większe. Warto jednak zaznaczyć, że pod tym względem sytuacja na wsiach i tak była lepsza niż w miastach¹³.

Zasady budowy domu szkolnego określało już prawo z 1808 r.¹⁴ Miasto miało wyznaczyć plac, a dominium „mórg chełmiński na ogród” oraz potrzebny materiał. We wsiach plac na szkołę i na ogród wydzielało dominium, a materiał na budowę oraz cieślę i murarza mieli dostarczyć dziedzice. Ponadto wszyscy członkowie towarzystwa szkolnego, zarówno mieszczanie, jak i włościanie, przy pierwszym stawianiu domu byli zobowiązani do świadczenia bezpłatnych usług. Generalnie decyzja o budowie związana była z dużymi kosztami, stąd nie zawsze podejmowano to zobowiązanie.

W Starej i Nowej Częstochowie towarzystwo szkolne nie posiadało własnego budynku przystosowanego na szkołę. W obu przypadkach trzeba było wynająć lokal. Z tego tytułu obywatele Starej Częstochowy ponosili koszty roczne w wysokości 1600 złp (wynajem domu, składka dla nauczyciela, drzewo na opał). Mieszkańcy Nowej Częstochowy za utrzymanie lokalu wynajmowanego w klasztorze jasnogórskim płacili z kolei 800 złp. Do szkoły należały również 2 morgi ogrodu¹⁵.

Początkowo w mieście Mstowie również wynajmowano dom na szkołę, szybko jednak okazało się, że „połowa dzieci do nauki przeznaczonych zmieścić

¹² J. Lipiec, *Warunki lokalowe szkół elementarnych okręgu częstochowskiego w I połowie XX wieku*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria: Pedagogika”, 1994, z. 5, s. 24.

¹³ Tamże, s. 24.

¹⁴ *Teksty źródłowe...*, s. 14.

¹⁵ AACz., Tabele..., k. 203v–204, 213v–214, 244v–245, 250v–251, 256v–257, 257v–258, 279v–280, 287v–288, 295v–296. W 1821 r. na reparację budynku w Nowej Częstochowie z budżetu szkolnego zagospodarowano sumę 437 zł 21 gr; S. Szymański, *Szkolnictwo ludowe Częstochowy w okresie Królestwa Polskiego*, „Ziemia Częstochowska” 1976, t. 11, s. 123.

się nie może”¹⁶. W 1820 r. nauka odbywała się w budynku będącym własnością klasztoru kanoników regularnych, położonym obok kościoła św. Stanisława. W dwóch ciemnych, wilgotnych izbach przez cały okres lat dwudziestych uczyły się dzieci i mieszkał nauczyciel¹⁷. W kwietniu 1823 r. odnotowano, że budynek potrzebuje „reparacji”, a następnie w sierpniu, że nie ma żadnego domu szkolnego¹⁸. W tej sytuacji miejscowy proboszcz odstąpił na szkołę swój domek z sadem, na którego utrzymanie mieszkańcy przeznaczali 350 złp (z tego 50 złp na drzewo)¹⁹. W 1826 r. pojawiła się z kolei informacja, że szkoła mstowska nie ma ani własnego domu, ani ogrodu, ale odbywa się regularnie²⁰. Wiosną 1830 r. miejscowy proboszcz ponownie wykazał inicjatywę i w swoim lokalu urządził szkołę, uposażył ją, a także udzielił mieszkania nauczycielowi. Dopiero po powstaniu listopadowym wynajęto pod szkołę budynek na terenie miasta²¹.

W Przyrowie początkowo pojawił się pomysł budowania szkoły. Jeszcze w 1809 r. domagał się tego podprefekt powiatu częstochowskiego, ponieważ dzieci: „w małej izbie, w której nauczyciel ze swoją rodziną mieszka, się uczą”²². Niestety, ani w 1809 r., ani później w 1836 r., gdy towarzystwo szkolne ponownie wróciło do tego projektu, nie udało się rozpocząć budowy²³. W marcu 1823 r. odnotowano, że w Przyrowie nie ma żadnego domu szkolnego, tylko w wynajętym odbywają się zajęcia. Tak też było w kolejnych latach²⁴.

Podobnie wyglądała sytuacja w Kłobucku. Na początku, tj. w latach 1819–1821, szkoła mieściła się w budynku odstąpionym przez proboszcza. Jednak podczas wizytacji w listopadzie 1821 r. pojawił się postulat, aby towarzystwo szkolne wystawiło dom szkolny, ponieważ dotychczasowe lokum będzie potrzebne dla wikariusza. Dwa lata później szkoła została przeniesiona do gmachu wynajętego w mieście²⁵. Według zachowanych dokumentów wynajęty dom był jednak w bardzo złym stanie, ponadto mieszkał tam nauczyciel²⁶.

¹⁶ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 14–15; tenże, *Materiały do dziejów szkolnictwa i oświaty ludowej w okręgu częstochowskim w wieku XIX*, „Ziemia Częstochowska” 1965, t. 5, s. 73. We Mstowie działało też najliczniejsze towarzystwo szkolne. W 1828 r. obejmowało ono miasto Mstów oraz 10 okolicznych wsi; J. Lipiec, *Szkolnictwo...*, s. 104; tenże, *Materiały...*, s. 62–63.

¹⁷ Tenże, *Warunki lokalowe...*, s. 16.

¹⁸ AACz., Tabele..., k. 205v–206 i k. 215v–216.

¹⁹ Tamże, k. 215v–216, 246v–247, 258v–259, 280v–281.

²⁰ Tamże, k. 296v–297.

²¹ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 16.

²² Tamże, s. 17; J. Lipiec, *Materiały...*, s. 74.

²³ Tenże, *Warunki lokalowe...*, s. 17.

²⁴ AACz., Tabele..., k. 204v–205, 215v–216, 246v–247, 251v–252, 258v–259. Wyjątek stanowił 1825 r., kiedy w rubryce na pytanie: Czy znajduje się dom szkolny?, zapisano odpowiedź, że jest, bez podawania jednak szczegółów. Możliwe, że autorowi raportu chodziło o ten wynajęty wcześniej, tym bardziej, że rok później w tej samej rubryce widnieje zapis, iż ani domu szkolnego, ani ogrodu nie ma; tamże, k. 288v–289; por. k. 296v–297.

²⁵ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 18–19.

²⁶ Por. AACz., Tabele..., k. 202v–203; por.: 213v–214, 243v–244, 248v–249, 255v–256, 278v–279, 287v–288, 294v–295.

Najprawdopodobniej własnego lokalu nie miała również szkoła w Krzepicach. Podczas wizytacji w grudniu 1829 r. zapisano jedynie, że dotychczasowy dom szkolny jest niezdatny, nie ma też ogrodu²⁷. Z pewnością wynajęto jakiś miejski budynek, który wyremontowano i przeznaczono na szkołę. W Krzepicach zdecydowanie brakowało funduszu, który można byłoby zagospodarować na budowę placówki oświatowej.

Sprawy wiejskich domów szkolnych wyglądały, jak już wspomniano, znacznie lepiej. Niektóre szkoły, budowane w ryglówkę i wylepiane gliną, jak np. w Pankach, Mykanowie, Węglowicach czy Iwanowicach, pochodziły jeszcze z okresu rządów pruskich.

Według spisu szkół z 1817 r., w Pankach był dom szkolny i ogród, na jego utrzymanie przeznaczano sumę 360 złp oraz 11 korców zboża²⁸. Podczas wizytacji szkoły 19 listopada 1817 r. zapisano, że: „szkoła ma dom osobisty, ale wymaga reparacji”²⁹. Sytuacja uległa poprawie w marcu 1823 r. W aktach szkół elementarnych dekanatu częstochowskiego odnotowano – przy wsi Panki – „dom szkolny dość wygodny i dobry ma ogrodu morgi 4”³⁰. Budynek nie był jednak zbyt solidny, kilka miesięcy później wnioskowano bowiem, że „wymaga naprawy w części dachu oraz w przyciesiach”³¹.

Z kolei stan szkoły w Mykanowie był naprawdę zły. W 1820 r. w budynku uszkodzone były ściany, podmurowanie oraz dach. Trzy lata później pisano: „Dach całkiem spadnięty, nawet i ściany”³². W kwietniu 1824 r. dom szkolny był: „bardzo spustoszały, iż w nim nie można nikomu mieszkać”³³. W takich warunkach szkoła od listopada przestała funkcjonować³⁴. Zapewne nauczanie kontynuował dalej u siebie organista. W 1826 r., budynek szkolny należał już do dominium. Najpierw dzierżawca go wyremontował, jednak na skutek długotrwałego użytkowania ponownie popadł on w ruinę³⁵.

Tymczasem dom szkolny w Węglowicach wzniesiono w ogóle „w miejscu niezdrowym, błotnistym i bagnistym i z żadnej strony nieprzystępnym”³⁶. Jego stan w 1817 r. był niezbyt dobry: „potrzeba nowych przyciesi, aby dom w więk-

²⁷ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 22.

²⁸ AACz., Tabele..., k. 78v. w okresach późniejszych była to suma 600 złp oraz 16 korców zboża; tamże, k. 94, 202v, 243v–244, 249v–250, 256v–257.

²⁹ AACz., Tabele..., k. 89. O konieczności reparacji pisano również w raporcie z półrocza letniego 1818 r.; tamże, k. 94.

³⁰ AACz., Tabele..., k. 202v. Rok później, w marcu 1824 r., również odnotowano informację o dobrym stanie domu szkolnego w Pankach; por. tamże, k. 243v–244.

³¹ AACz., Tabele..., k. 249v–250, k. 256v–257. Budynek był drewniany, już z tego powodu wymagał częstszych napraw; por. tamże, k. 278v–279, 286v–287, 295v–296.

³² AACz., Tabele..., k. 206v–207.

³³ Tamże, k. 246v–247.

³⁴ Tamże..., k. 281v–282; J. Lipiec, *Materiały...*, s. 64–65.

³⁵ Tamże, s. 75–76.

³⁶ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 24.

szą ruinę nie popadł”³⁷. Kolejne lata nie przyniosły poprawy, ponawiano stale postulat konserwacji budynku – bez skutku. W 1834 r. uznano, że dom jest: „nie-dogodny i zdezelowany”, podkreślano jego niekorzystne położenie oraz że grozi zawaleniem. Jednak na budowę nowej szkoły brakowało funduszy³⁸.

W Iwanowicach nie było lepiej. Budynek szkolny „w ryglówkę na model pruski zbudowany, gliną tylko wylepiony” już w 1819 r. groził niebezpieczeństwem³⁹. Konieczny remont odkładano w czasie. Sytuacja nie zmieniła się do końca lat dwudziestych.

Niektóre szkoły, jak w Truskolasach czy Konopiskach, wzniesiono jeszcze w okresie Księstwa Warszawskiego. W Truskolasach nie było większych problemów lokalowych. Dom szkolny drewniany był ogólnie w dobrym stanie, chociaż w pewnych latach (1817, 1818, 1820, 1825 i 1828) również wymagał „reparacji”⁴⁰. Starano się na bieżąco wykonywać pewne prace, do 1833 r. sprawa została ostatecznie załatwiona i remont ten, jak zauważył Lipiec, wystarczył do lat sześćdziesiątych⁴¹.

Szkoła w Konopiskach również stale wymagała naprawy. Już w 1818 r. zapisano, że dom szkolny jest w bardzo złym stanie⁴². Sytuacja nie zmieniła się również w kolejnych latach⁴³.

Wśród szkół elementarnych, które w pierwszych latach Królestwa posiadały własny budynek, była także szkoła w Dźbowie. Potwierdza to wizytacja z 1818 r.⁴⁴ Niewiele wiadomo o jego dalszych losach. W 1823 r. odnotowano, że „szkoła ustała, ponieważ gromada nie chciała płacić nauczycielowi”⁴⁵. W okresie późniejszym podjęto nawet starania w kierunku budowy nowego domu, ale pomysł nie został ostatecznie zrealizowany⁴⁶.

W podobnym okresie powstał budynek szkolny w Łojkach. Musiał być jednak dość zniszczony, skoro podjęto decyzję o budowie nowego⁴⁷. Budowę sfinalizowano w 1824 r.⁴⁸

³⁷ AACz., Tabele..., k. 88v.

³⁸ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 32.

³⁹ Tamże, s. 24; por. AACz., Tabele..., k. 203, 213v–214, 244v–245, 248v–249, 255v–256, 278v–279, 287v–288. W 1826 r., zanotowano, że w Iwanowicach: „dom szkolny jest, ale zupełnie spustoszony”; tamże, k. 294v–295.

⁴⁰ AACz., Tabele..., k. 75v–76, 78v, 88, 92v. W 1823 i 1824 r. odnotowano, że dom szkolny jest w dość dobrym stanie, wyremontowano dach; tamże, k. 202v, 212v–213, 243v–244; 256v–257. W kolejnym roku, 1825, ponownie zapisano, iż budynek potrzebuje pokrycia; tamże, k. 278v–279; 286v–287. Rok później jego stan określono już jako dość dobry; tamże, k. 295v–296; por. J. Związek, *Początek szkół elementarnych w parafii Truskolasy (1817–1830)*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1978, nr 52, s. 157–163.

⁴¹ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 27.

⁴² AACz., Tabele..., k. 7v.

⁴³ Tamże, k. 204v–205, 245v–246, 257v–258, 280v–281.

⁴⁴ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 30.

⁴⁵ AACz., Tabele..., k. 203v–204, 214v–215.

⁴⁶ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 30.

⁴⁷ AACz., Tabele..., k. 214v–215.

⁴⁸ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 37.

Natomiast dość pochlebnie wypowiedziano się o budynku szkolnym w Złochowicach. W 1819 r. zapisano, że jest: „ze wszystkim wygodny”, brakowało „tylko jeszcze jednej izby dla mieszkania, czyli alkierzyka”⁴⁹. Z kolei pod rokiem 1824 odnotowano, że został zbudowany przez towarzystwo szkolne, jest w dobrym stanie i ma ogród⁵⁰. Do końca lat dwudziestych dom szkolny w Złochowicach był uważany za: „dość dostateczny”⁵¹.

W 1817 r. swoje domy miały również wsie: Przystajń, Górki i Stany oraz Kluczna⁵². W dwóch pierwszych przypadkach były to dwie izby w dobrym stanie, jedynie dachy trzeba było poprawić. W Stanach stał też solidny dom, wybudowany jeszcze w 1810 r. W świetle wizytacji z października 1817 r. budynek w Klucznej również był w dobrej kondycji, jedynie dach potrzebował naprawy.

Szkoła w Borze Zajacińskim miała dom w 1818 r., wystawiony zresztą przez towarzystwo szkolne⁵³. Z czasem budynek wymagał jednak remontu. W grudniu 1829 r. zapisano, że: „dom szkolny jest teraz poprawiony, ale jeszcze nie ukończona reparacja”⁵⁴. Budowa nowej szkoły w ogóle nie była brana pod uwagę, ponieważ mieszkańcy wsi nie posiadali odpowiednich środków.

W Białej w latach 1819–1820 dom szkolny był zupełnie spustoszony, zatem nauczanie odbywało się w domu plebana⁵⁵. W 1823 r. pojawiła się wprawdzie wiadomość, że „jest dom zdatny do mieszkania, tylko dach wymaga naprawy”, ale nauczanie dalej prowadzone było na plebani przez miejscowego organistę⁵⁶. Niestety, w kolejnym roku szkoła upadła, ponieważ włościanie nie posyłali dzieci, nie chcieli też dalej opłacać nauczyciela⁵⁷.

W Poczernie również były problemy lokalowe: „dom stary tymczasowo na szkółkę przeznaczony”⁵⁸. Mimo złego stanu, budynek służył za szkołę do 1824 r., kiedy to został zajęty przez dwór⁵⁹. Z końcem roku lekcje odbywały się już w domu organisty⁶⁰. Nie trwało to jednak długo. W 1826 r. szkoła przestała istnieć, ponieważ nowy organista nie był w stanie nauczać⁶¹.

⁴⁹ Tamże, s. 24; por. AACz., Tabele..., k. 203, 213v–214, 244v–245.

⁵⁰ Tamże, k. 248v–249, 255v–256. Dom był drewniany; tamże, k. 278v–279; 287v–288.

⁵¹ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 24.

⁵² J. Lipiec podaje rok 1819, jednak zachowane raporty wskazują na 1817 r. Dom w Przystajni został wybudowany przez towarzystwo szkolne jeszcze w 1809 r., a w Stanach, jak wspomniano powyżej, w 1810; por. J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 25; AACz, Tabele..., k. 33–v, 34, 37, 51v–52, 53v.

⁵³ AACz, Tabele..., 48v–49.

⁵⁴ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 29.

⁵⁵ Tamże, s. 24; por. AACz, Tabele..., k. 162v, 201v.

⁵⁶ Tamże, k. 211v–212 i k. 225, 242v–243.

⁵⁷ Tamże, k. 252v–253, 255v–256, 278v–279.

⁵⁸ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, k. 24; por. AACz., Tabele..., k. 204v–205, 215v–216, 245v–246.

⁵⁹ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 24; por. AACz., Tabele..., k. 251v–252, 280v–281, 287v–288.

⁶⁰ Tamże, k. 257v–258.

⁶¹ Tamże, k. 295v–296.

W najtrudniejszej sytuacji były szkoły, które nie posiadały własnych lokali i zmuszone były korzystać z użyczonych lub wynajętych. Wspomniana szkoła w Poczernie mieściła się w organistowce, a w Białej – na plebanii. Podobnie szkoła w Żurawiu; najpierw odbywała się w domu organisty (1819), a potem, za zgodą proboszcza, na plebanii (1825)⁶². W 1826 r. szkoła ostatecznie przestała funkcjonować, bo, jak zapisano: „ludzie obciążeni są i nie są w stanie szkoły utrzymać”⁶³.

Szkoła w Szarlejce przez cały czas mieściła się w wynajmowanym lokalu, który określano jako „dosyć przyzwoity”. W sumie była to jedna izba, w której mieszkał nauczyciel z rodziną i jednocześnie uczyły się dzieci. W 1819 r. wprawdzie planowano budowę nowego domu szkolnego, jednak do końca lat dwudziestych planów tych nie zrealizowano⁶⁴.

Część szkół korzystała z wynajętych izb czy chałup chłopskich. Tak było m.in. w przypadku szkoły w Kawodrzy. Wieś ta należała do klucza dóbr Lisiniec, dzierżawionego przez konwent pauliński na Jasnej Górze. Z tego tytułu klasztor miał obowiązek zapewnić szkole lokal. Niestety, w latach 1817–1829 szkoła w Kawodrzy nie doczekała się własnego budynku, a nauka odbywała się w wynajętej izbie chłopskiej⁶⁵.

W domu chłopskim mieściła się również szkoła w Rembielicach, w 1819 r. opisano go jako: „bardzo szczupły i nietrwały, albowiem bardzo stary”⁶⁶. W kolejnych latach wszystkie raporty wspominają o konieczności budowy nowego domu szkolnego, jednak bez skutku.

W podobnym położeniu znajdowała się szkoła w Rększowicach. W 1818 r. odnotowano tylko, że szkoła potrzebuje remontu. Natomiast pięć lat później w kwietniu 1823 r. podano: „szkoła znajduje się w chałupie, upadkiem grożąca”, a w raporcie z sierpnia podkreślano, że: „chałupka co dzień zawaleniem grozi”⁶⁷. Nie ma pewności co do dalszych losów tej szkoły.

Niestety, część szkółek mieszczących się w wynajętych budynkach czy chałupach chłopskich wcześniej czy później upadała. Tak było ze szkołami w Mokrej, Wręczycy, Wilkowicach, Pile, Ostrowach, Wyczerpach, Żurawiu, Mokrzeszy, Wilkowiecku, Borownie, Kruszynie⁶⁸. Niektóre wsie czyniły starania, aby posia-

⁶² J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 25; por. AACz, Tabele..., k. 127v, 136, 280v–281. W latach 1822–1824 szkoła czasowo nawet ustała; tamże, k. 204v–205, 215v–216, 246v–247.

⁶³ AACz., Tabele..., k. 296v–297.

⁶⁴ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 31; por. AACz., Tabele..., k. 267v, 270–274.

⁶⁵ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 25; por. AACz., Tabele..., k. 245v–246, 250v–251, 257v–258, 279v–280, 295v–296.

⁶⁶ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 31; por. AACz., Tabele..., k. 203v–204, 213v–214, 244v–245, 248v–249, 255v–256, 279v–280, 294v–295.

⁶⁷ Tamże, k. 6, 204v–205, 214v–215, 245v–246, 251v–252, 257v–258, 280v–281, 287v–288.

⁶⁸ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 25–26; tenże, *Szkolnictwo...*, s. 78; por. AACz., Tabele..., k. 20v–21, 26–v, 136, 170v, 201v, 205v–206, 211v–213, 216v–217, 242v–243, 249v–251, 256v–257, 257v–258, 278v–279, 286v–287, 294v–295, 296v–297.

dać własny dom szkolny⁶⁹. Były też miejscowości, w których nie zdołano zaprowadzić szkoły, jak np. w Rędzinach⁷⁰. Stale zgłaszano też zapotrzebowanie na szkołę w Zawadach czy Kłomnicach⁷¹.

Niestety, w latach dwudziestych wznosi się coraz mniej budynków szkolnych. Dla przykładu w 1820 r. powstał murowany dom szkolny w Miedznie⁷². Co ciekawe, rok później szkoła została zlikwidowana⁷³.

Niezbyt jasna sytuacja panowała w Czarnym Lesie. W dokumentach pojawiły się nieścisłości. Najpierw wizytacja w 1818 r. opisała, że był dom szkolny, nawet i ogród, a dwa lata później temu zaprzeczyła. W 1821 r. raport potwierdził, że towarzystwo szkolne wynajmowało dom na szkołę⁷⁴. W kolejnym raporcie, z lipca 1822 r., mamy uzasadnienie tej decyzji: „Dom szkolny jest tudzież jeszcze nieukończony, zarazem Towarzystwo Szkolne dom najmuje”⁷⁵. W 1823 r. wizytator przekazał, że istnieje budynek szkolny „z nowa wybudowany” oraz ogród. Szkoła odbywała się regularnie przez kolejne dwa lata⁷⁶.

W Starokrzepicach jeszcze w kwietniu 1818 r. dom na szkołę wynajmowano. Jednak gromada sprzedała przeznaczone dla szkoły drzewo, a za uzyskane pieniądze kupiła budynek, który zagospodarowano na własny dom szkolny. Był też ogród, ale nad samą granicą śląską, zatem trudno było go uprawiać⁷⁷.

Najważniejszą kwestią były fundusze. To od nich zależało, w jakich warunkach i czy w ogóle szkoła funkcjonowała. Obowiązek utrzymywania szkoły należał do miasta lub gminy wiejskiej, która zawiązywała wspomniane towarzystwo szkolne. Głównym zadaniem towarzystwa było zapewnienie stosownego lokalu na naukę, uposażenie go oraz zatrudnienie nauczyciela, któremu oczywiście trzeba było zapłacić pensję i dostarczyć drewno na opał⁷⁸. Na ten cel odpro-

⁶⁹ Przykładem może być wieś Wyraków; AACz., Tabele..., k. 245v–246, 250v–251. Z końcem 1824 r. pojawiła się informacja: „dom szkolny zaczęty, ledwie skończony”; tamże, k. 257v–258.

⁷⁰ AACz., Tabele..., k. 281v–282, 296v–297.

⁷¹ W przypadku wsi Zawada pod rokiem 1823 mamy informację, że nie ma domu szkolnego, ale koniecznie jest potrzebny. Mimo to szkoła odbywa się w okresie zimowym; AACz., Tabele..., k. 205v–206. Podobnie było w Kłomnicach, por. tamże, k. 216v–217.

⁷² J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 34. Według raportów dom w Miedznie był już w 1819 r., nie wiadomo jednak w jakiej kondycji; por. AACz., Tabele..., k. 26v. Informacje o murowanym budynku pochodzą z 1823; tamże, k. 201v.

⁷³ AACz., Tabele..., k. 162v, 201v, 211v–212, 242v–243, 249v–250, 256v–257, 278v–279, 286v–287, 294v–295.

⁷⁴ J. Lipiec, *Warunki lokalowe...*, s. 39; por. AACz., Tabele..., k. 162v.

⁷⁵ Tamże, k. 170v.

⁷⁶ Tamże, k. 201v–202, 211v–212, 252v–253, 255v–256, 289v–290.

⁷⁷ Tamże, k. 97v, 105v.

⁷⁸ Drewno na opał dla szkoły na wsi prywatnej dostarczały dominia, czyli majątki szlacheckie, z własnych lasów. Z kolei gdy szkoła powstawała w tzw. dobrach narodowych, wówczas drewno dostarczały lasy rządowe; w Przyrowie było to np. 10 sągów rocznie. Natomiast w Mykanowie 12 sągów dawał miejscowy dzierżawca, ponieważ wieś ta została przez rząd w całości wydzierżawiona; J. Lipiec, *Materiały...*, s. 73.

wadzano składki uchwalane przez poszczególne towarzystwa. Dla przykładu szkoła w Starej Częstochowie miała uzyskać w 1820 r. dochody nie mniejsze niż 1800 złp (dla nauczyciela 1200), cztery lata później była to suma 1600 złp. W Nowej Częstochowie w 1823 r. dochód szkoły przekroczył 800 złp i na tym poziomie utrzymał się do końca lat dwudziestych⁷⁹. We Mstowie szkoła dysponowała funduszem w wysokości 1000 złp rocznie. Była to składka mieszczan 600 złp oraz składki wsi stowarzyszonych. Mieszczanie płacili po 4 złp od „dymu”, a gospodarze po 1 złp. Dochody szkoły przekładały się oczywiście na pensję nauczyciela. Szkoła mstowska wypłacała w 1828 r. swojemu nauczycielowi 900 złp rocznie. W Kłobucku w 1823 r. składka wynosiła w pieniądzu 900 złp i wzrosła w kolejnych latach⁸⁰. Krzepice usiłowały stworzyć swojej szkole warunki zbliżone do mstowskiej i kłobuckiej. Dochód kasy towarzystwa szkolnego wynosił w latach trzydziestych 600 złp⁸¹. Tymczasem szkoła w mieście Przyrowie miała o wiele niższe dochody. W 1827 r. do kasy towarzystwa trafiło w sumie 403 złp, ale w roku 1830 było to już 623 złp rocznie, z czego wypłacono nauczycielowi 500 złp. Składka szkolna zależała głównie od zamożności płatnika⁸².

Na podobnych zasadach składano się w gminach wiejskich, również tutaj kwoty były zróżnicowane. Dla przykładu duże i zasobne towarzystwo szkolne w Truskolasach zebrało w 1818 r. składkę w wysokości 627 złp, do tego ordynarię, tj. żyta – 10 i pół korca, jęczmienia i tatarski razem 10 i pół korca. Ponadto nauczyciel miał do dyspozycji 4 morgi ogrodu i otrzymywał 10 siągów [sągów; stert] drewna na opał. Wszystko warte było w sumie rocznie 869 złp. W 1820 r. dochód szkoły truskolaskiej spadł jednak do kwoty 408 złp w gotówce i 6 korców zboża. Trzy lata później zwiększono tylko ilość zboża do 16 korców, i w takiej formie składka przetrwała do lat trzydziestych⁸³.

Jedno z bardziej aktywnych towarzystw szkolnych działało w Węglowicach. Początkowo na szkołę przeznaczano 906 złp i 36 korców zboża. Niestety, w kolejnych latach sytuacja zaczęła się pogarszać. W 1818 r. zapisano, iż „nauczyciel dotąd na łasce włościan zostaje, gdyż jeszcze etat nie jest wydany”⁸⁴. Do roku 1826 nauczyciel miał otrzymywać 500 złp oraz 20 korców zboża. Dwa lata później otrzymywał już w gotówce 400 złp.⁸⁵

⁷⁹ Sam nauczyciel w Nowej Częstochowie pobierał rocznej pensji 800 złp; J. Lipiec, *Warunki gospodarcze szkół elementarnych Królestwa Polskiego. Studia nad określeniem częstochowskim lata 1815–1863*, wyd. WSP w Częstochowie, Częstochowa 1989, s. 68–69, 81.

⁸⁰ AACz., Tabele..., k. 202v.; J. Lipiec, *Warunki gospodarcze...*, s. 72, 82.

⁸¹ Tamże, s. 72.

⁸² W 1823 r. składka wynosiła tylko 340 złp rocznie, a w 1830 r. w sumie 600 złp; J. Lipiec, *Materiały...*, s. 70; tenże, *Warunki gospodarcze...*, s. 69–70, 74, 83; AACz., Tabele..., k. 204v.

⁸³ J. Lipiec, *Warunki gospodarcze...*, 178–179; por. AACz., Tabele..., k. 78v, 92v, 202v, 212v, 243v, 249v, 266v, 278v, 286v, 295v.

⁸⁴ AACz., Tabele..., k. 78v, 94,

⁸⁵ Tamże, k. 243v–244, 249v–250, 256v–257, 278v–279, 286v–287, 295v–296; J. Lipiec, *Warunki gospodarcze...*, s. 180–181.

W Mykanowie budżet dla szkoły zakładał, że każdy stowarzyszony, czyli w zasadzie „każdy chłop zapłaci ze swego gospodarstwa (dymu) 1 złp i 15 gr., ponadto da żyta 2 garnce, jęczmienia, tatarcki po garncu, grochu 1 kwartę, ziemniaków – 4 garnce”⁸⁶. W sumie jednak dobrowolna składka włościan wyniosła (w latach 1823–1824) 80 złp, w zbożu 6 korców. Była to niewielka opłata, która okazała się niewystarczająca, by utrzymać nauczyciela. Trzeba bowiem pamiętać, że dopiero dochód roczny przekraczający 200 złp mógł zapewnić szkole mierną egzystencję. Nic więc dziwnego, że od listopada 1824 r. szkoła przestała działać⁸⁷.

W niektórych wsiach w ogóle nie wyznaczono składki. Najczęściej z tej przyczyny nie było szkoły ani też nauczyciela. W 1818 r. w takiej sytuacji były następujące wsie: Biała, Bleszno, Brzeziny, Łojki, Kiedrzyn, Wyczerpy, Kamyk, Libidza, Grodzisko, Poczesna, Mokrzysz⁸⁸.

Generalnie większość środków finansowych trafiała w postaci pensji do nauczyciela⁸⁹. Niewielką tylko część przekazywano na wyposażenie szkół, stąd było ono raczej skromne. W szkole mykanowskiej jeszcze w 1853 r. wystarczyła do nauczania drewniana tablica, 2 stoły, 4 ławki i 14 tabliczek do składania sylab⁹⁰. Takie standardy prezentowały niemal wszystkie szkoły elementarne. Należy pamiętać, że większość z nich musiała ponosić niemałe koszty, związane z wynajęciem lokalu.

Równie ważna dla towarzystwa szkolnego była kwestia zatrudnienia samego nauczyciela. W praktyce nie było to łatwe zadanie, od kandydata wymagano bowiem odpowiedniego upoważnienia do prowadzenia zajęć w szkołach elementarnych. W okresie działalności Izby Edukacyjnej i Dyrekcji Edukacji Narodowej wydawane były, po ukończeniu szkoły lub złożeniu stosownych egzaminów, patenty upoważniające do wykonywania zawodu nauczyciela⁹¹. Wobec jednak braku odpowiedniego przygotowania tylko nieliczni mogli uzyskać takie pozwolenie. Wielu nauczycieli wykonywało obowiązki szkolne bez patentu, a ich kwalifikacje często nie odpowiadały w pełni wymaganiom. Początkowo obok organistów nauczycielami stawali się „abszytowani” [odprawieni] żołnierze oraz podoficerowie, różni rzemieślnicy, dla których nauczanie było – podobnie jak dla organistów – drugim zawodem⁹².

⁸⁶ Tenże, *Materiały...*, s. 72.

⁸⁷ AACz., *Tabele...*, k. 206v–207, 246v–247, 252v–253, 281v–282; J. Lipiec, *Materiały...*, s. 204.

⁸⁸ Por. AACz., *Rescripta i okólnik względem szkół elementarnych w dekanacie częstochowskim będących 1817–1820*, sygn. I 227 (dawna 256), k. 57–63.

⁸⁹ Sama pensja, w świetle *Urządzenia...*, miała wynosić dla nauczyciela w mieście od 600 do 800 zł, w przypadku braku ogrodu – o 200 złp więcej. Na wsi pensja wraz ze zbożem miała wynosić od 500 do 600 złp, oprócz ogrodu, który koniecznie powinien być. Takie warunki trudno było spełnić, dlatego część placówek, z racji niskich dochodów, nie posiadała nauczyciela; *Teksty źródłowe...*, s. 16.

⁹⁰ J. Lipiec, *Materiały...*, s. 73.

⁹¹ Tenże, *Nauczanie w szkołach elementarnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Studia nad okręgiem częstochowskim*, wyd. WSP w Częstochowie, Częstochowa 1993, s. 24.

⁹² Tamże, s. 17.

W okresie Królestwa Polskiego można było też uzyskać potrzebne zezwolenie na podstawie egzaminu przeprowadzonego przez egzaminatora szkół elementarnych. Dokument wystawiał komisarz wojewódzki delegowany do obwodu szkolnego. Na terenie częstochowskiego okręgu szkolnego kandydatów na nauczycieli egzaminował dziekan ks. Michał Zagalski⁹³.

Dnia 24 czerwca 1824 r. do egzaminu przystąpił Franciszek Białka, przedstawiony na funkcję nauczyciela szkoły elementarnej we wsi Wręczyca Wielka. Ten liczący sobie 25 lat kawaler urodził się i wychował na Śląsku, w katolickiej rodzinie. Dwa lata wcześniej uzyskał świadectwo ukończenia Seminarium Nauk Szkolnych w mieście Mały Głogówek. Doskonale, jak zanotował ks. Zagalski:

Po niemiecku mówi, czyta i pisze [...]. Po polsku mówi i czyta dosyć składnie, nie najgorzej pisze, jednak będąc Ślązakiem, nie posiada dobrej wymowy i ortografii w piśmie [...]. Naukę arytmetyczną, czyli rachunków, nie tylko w pierwszych 4 działaniach, ale też i w dalszych składniach i ułamkach dostatecznie posiada. Tłumaczy się dość jasno w swych myślach i posiada zdolność prowadzenia dzieci do łatwego pojmowania nauk, również do moralności i obyczajowości. Mając początki języka łacińskiego i francuskiego, tych młodzieży udzielić może⁹⁴.

Wobec tych umiejętności, egzaminator poparł prośbę Franciszka Białki o udzielenie mu patentu nauczycielskiego.

Jeszcze inny kandydat Krzysztof Bauman był Niemcem i protestantem. Kiedy przystępował do egzaminu w 1823 r., miał 22 lata i był już czynnym nauczycielem w Czarnym Lesie. Cieszył się dobrą opinią, przez cztery lata jego pracy nie wpłynęła żadna skarga. Nie posiadał świadectwa szkolnego, ale okazał dokumenty od dziekana częstochowskiego. Ponadto miał wiedzę w zakresie tkactwa, którą mógł upowszechnić wśród włościan. Na koniec egzaminu uznano, że: „młody ten kandydat może z pożytkiem dzieci prowadzić, byle by miejscowa zwierzchność czuwała, aby te w polskim języku doskonalili i innych swoich obowiązków dopełniali”⁹⁵.

Upoważnienia do prowadzenia zajęć w szkole wydawał również podprefekt powiatu częstochowskiego. Nierzadko zdarzało się, że umowę z nauczycielem zawierał miejscowy dozór szkolny, jako organ towarzystwa szkolnego⁹⁶. Patent wystawiony przez podprefekta Stanisława Nieszkowskiego posiadał Tomasz Burzalski, nauczyciel w szkole w Starej Częstochowie, oraz Ignacy Radzikowski nauczający w Dźbowie. Natomiast Andrzej Polakowski z Nowej Częstochowy posiadał patent jeszcze z okresu Księstwa, nie był on jednak potwierdzony przez nowe władze. Czasowe upoważnienie od dziekana otrzymali Ignacy Gliński, nauczyciel w Kawodrzy, oraz Mateusz Piątkowski w Wyczerpach. W Łojkach pracował z kolei Jan Miąszczyński, przyjęty z polecenia komisarza wojewódzkiego.

⁹³ J. Związek, *Szkoły elementarne...*, s. 288.

⁹⁴ AACz., Tabele..., k. 237-v.

⁹⁵ J. Lipiec, *Nauczanie...*, s. 42–43; zob. też: AACz, Tabele..., k. 209–210, 242v–243.

⁹⁶ J. Lipiec, *Nauczanie...*, s. 25.

Stanisław Poznański, wybrany przez mieszczan po odejściu Polakowskiego, również nie posiadał patentu. Podobnie ks. Marcin Dźwigalski uczący w szkole w Konopiskach. Dopiero w roku szkolnym 1819/1820 nauczycielem został Jan Masłoński – upoważniony od dziekana częstochowskiego. Natomiast w szkole w Rększowicach nauczał Mateusz Nowakowski, z upoważnienia urzędu ekonomii w Poczucie⁹⁷.

Tymczasem w Starokrzepicach przez cały czas był nauczyciel patentowany – Baltazar Rużewicz. Takiego nauczyciela miał też Waleńczów. Był nim do 1825 r. Piotr Łoziński, przeniesiony potem do Szarlejki, gdzie zastąpił Karola Domaradzkiego, także patentowanego. W Przystajni w latach 1812–1817 nauczał Aleksander Zaborski. Patentem mogli się pochwalić również nauczyciele: Jan Kostrzewski (uczący w Truskolasach do 1818 r.), Ignacy Więckowski (Ostrowy, potem Miedzno), Daniel Wolski (Iwanowice), Marcin Machnicki (Truskolasy 1818–1826, wcześniej Węglowice), Antoni Oleśkiewicz (Bór Zajaciński). Bardzo długo nauczyciela patentowanego miało miasto Mstów. Najpierw uczył Piotr Gryzakowski do 1825 r., a po nim absolwent Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Łowiczu – Paweł Tucholski. Gdy ten ostatni przeniósł się w 1829 r. do Starej Częstochowy, posadę mstowską objął Jakub Rakowski⁹⁸.

Warunki pracy nauczycieli po okólniku namiestnika gen. Zajączka znacznie się pogorszyły. W niektórych szkołach, wobec braku uposażenia, nauczyciele zmuszeni byli zrezygnować ze swojej pracy. Zdarzało się, choć rzadko, że przyczyną zerwania umowy było zaniedbywanie przez nauczyciela obowiązków czy brak moralności. Tak było w przypadku Przystajni, w której włościanie „uzgodnili” tańszego nauczyciela Stanisława Gomolińskiego, ale niemoralnego, którego „konduita najgorsza okazuje się”⁹⁹. Inny z kolei Błażej Benowski, zakontraktowany przez mieszkańców wsi Górki i Stany, posiadał dostateczną „zdatność”, jednak jego „pilność była czasami niedokładna”, z tego powodu, że: „w roku dwa lub trzy razy po kilka dni bawi się trunkiem, po tych zaś dniach jest pilny”¹⁰⁰. Z drugiej strony Józef Krygiewicz, nauczyciel we wsi Złochowice był „znienawidzony przez gromady, a to z tej przyczyny, że z nimi zapijać nie chce”¹⁰¹. Ze swego nauczyciela Jana Kostrzewskiego niezadowoleni byli również włościanie wsi Truskolasy. Ostatecznie na jego miejsce w sierpniu 1818 r. zatrudniono nowego nauczyciela – Stanisława Chlebowskiego¹⁰².

Do obowiązków nauczyciela należało przede wszystkim nauczanie oraz pilnowanie wszelkich spraw szkolnych. Na początku każdego semestru nauczyciel

⁹⁷ J. Związek, *Szkoły elementarne...*, s. 288–289.

⁹⁸ J. Lipiec, *Nauczanie...*, s. 35–37; por. AACz., *Tabele...*, k. 26–v, 33–v, 48v–49, 75v–76, 98, 105v, 203–204, 205v–206, 213v–214, 244v–245, 250v–251, 267v.

⁹⁹ Tamże, k. 33–v.

¹⁰⁰ Tamże, k. 37, 203.

¹⁰¹ Tamże, k. 213v–214.

¹⁰² Tamże, k. 202v, 212v–213.

dzielił dzieci na trzy klasy, w zależności od poziomu ich umiejętności. W pierwszej klasie dzieci poznawały litery, w drugiej zaczynały czytać i pisać; uczniowie trzeciej klasy już dobrze czytali, pisali oraz rachowali. Rok szkolny rozpoczynał się 1 października (półrocze zimowe), drugie półrocze (letnie) zaczynało się w tydzień po Wielkanocy¹⁰³. Do szkoły elementarnej uczęszczały dzieci w wieku od 6 do 15 lat, chociaż według ówczesnych przepisów wiek szkolny obejmował lata od 7 do 12; w tym też przedziale wiekowym było najwięcej dzieci¹⁰⁴.

Program nauki szkoły elementarnej był niemal niezmienny przez dziesiątki lat. W szkole wiejskiej obejmował czytanie druku i pisma, pisanie, rachunki pamięciowe, naukę moralną i religię. W klasach starszych dodano naukę o zachowaniu zdrowia, o hodowli i leczeniu bydła, naukę wiadomości rolniczych, znajomości miar, wag, pieniędzy. W mieście z kolei dzieci uczyły się „o rzeczach do rzemiosła i handlu służących”, poznawały rysunki rzemieślnicze¹⁰⁵. Szczegółowy wykaz przedmiotów pokazuje rozkład nauki w Nowej Częstochowie z roku szkolnego 1825/1826. Były to następujące przedmioty: język polski, rachunki, ćwiczenia rozumu i mowy, nauka chrześcijańska, nauka obyczajowa, nauka o zdrowiu, geografia, historia naturalna, język łaciński, początki języka niemieckiego. Pierwsze cztery przedmioty były realizowane w klasie pierwszej, kolejne dwa dochodziły w klasie drugiej, a pozostałe w trzeciej¹⁰⁶.

Niezbędnym elementem nauczania były podręczniki szkolne, których brakowało, a poza tym były dość drogie. W związku z tym nie wszyscy rodzice mogli kupić książki dla swoich dzieci. Nauczyciel szkoły w Starej Częstochowie – Tomasz Burzalski – postulował, aby pieniądze na zakupienie podręczników wyasygnował dozór szkolny. Kolejna potrzeba była związana z wprowadzeniem do szkółek jednakowych książek¹⁰⁷.

Do obowiązków nauczycieli należało, obok nauczania, również sporządzanie i wysyłanie każdego miesiąca raportów do miejscowego dozoru szkolnego. W raportach przedstawiano głównie sprawy materialne szkół, a także wykazy uczniów, ich frekwencję oraz postępy w nauce. Nauczyciele miejscy raczej dobrze wywiązywali się z tego obowiązku, natomiast w wiejskich szkołach raporty przekazywano najczęściej nieregularnie.

Ponadto nauczyciel był zobowiązany do przeprowadzenia publicznego egzaminu, zwanego też popisem, na zakończenie każdego półrocza szkolnego. Taki egzamin odbywał się w obecności dozoru szkolnego, rodziców i zaproszonych gości, zgodnie z zarządzeniem ministra Potockiego z dnia 6 maja 1817 r.¹⁰⁸ Egzamin dotyczył przedmiotów, które były realizowane w minionym półroczu.

¹⁰³ E. Podgórska, dz. cyt., s. 18.

¹⁰⁴ J. Lipiec, *Nauczanie...*, s. 132–133.

¹⁰⁵ E. Podgórska, dz. cyt., s. 18.

¹⁰⁶ J. Lipiec, *Nauczanie...*, s. 93.

¹⁰⁷ J. Związek, *Szkoły elementarne...*, s. 296; o podręcznikach por. AACz., Tabele..., k. 173–176.

¹⁰⁸ J. Związek, *Szkoły elementarne...*, s. 291.

W zwykłych szkołach elementarnych dzieci prezentowały wiadomości w zakresie poznanych liter, sylabizowania, czytania w języku polskim, łacińskim i niemieckim oraz z rachunków. Do egzaminu rzadko przystępowali wszyscy uczniowie. W 1818 r. na egzaminie z zimowego półrocza w Borze Zajacińskim było zaledwie 18 chłopców i 6 dziewczynek (na 146 dzieci zapisanych do szkoły!), z czego tylko połowa „pokazała pożytek nauki”: „Najpilniejsi po 10, 15, 20 razy przychodzili do szkoły, a drudzy po 2, 3 najwięcej 4 razy przychodzili do szkoły, z tego powodu małe postępy w nauce”¹⁰⁹. Z powodu absencji uczniów także wiele egzaminów nie dochodziło do skutku.

Generalnie dzieci często opuszczały zajęcia, szczególnie w szkółkach wiejskich. Głównym powodem była praca w gospodarstwie rodziców, najczęściej przy wypasaniu bydła i trzody. Najwięcej pracy było w miesiącach wiosennych i jesiennych, wówczas dzieci rzadko chodziły do szkoły. Z raportów wynika, że lepiej wyglądała frekwencja w okresie zimowym¹¹⁰. Dla porównania w Przyrowie zimą bywało w szkole do 80 uczniów, a wiosną zaledwie 18. W Przystajni było podobnie. Do szkoły uczęszczało tylko 29 ze 112 zapisanych do szkoły. W szkole góreckiej na 51 zapisanych w kwietniu chodziło 26, w maju już 15, a w czerwcu 4 i lipcu 6. Z kolei w Klucznej wiosną uczniowie w ogóle nie chodzili do szkoły. Zasadniczo do szkół uczęszczało znacznie mniej dzieci, niż stanowił spis¹¹¹. Zdarzało się, że i w miesiącach zimowych był problem z obecnością. W Wyczerpach zimą 1820 r. odwołano zajęcia w szkole z powodu dużego zimna. Sporo dzieci chorowało, a niektóre nie miały nawet ciepłego ubrania i obuwia¹¹². Wizytatorzy podkreślali jednak, że dzieci nie chodzą do szkół przede wszystkim z „niedbalstwa rodziców”. W Starokrzepicach „[dzieci] tak w zimie, jako i w lecie nie są posyłane”¹¹³. Tymczasem we wsi Piła pojawiła się propozycja, aby: „[...] wyznaczona była kara po gr 1 za każde nieposyłanie dziecka do kasy szkolnej na fundusz książek”¹¹⁴. Niestety nie wiadomo, czy ten pomysł wcielono w życie.

Konkludując, stan szkolnictwa elementarnego w omawianym okresie, jak pokazują raporty, był dość zróżnicowany. Początkowo dzięki staraniom ministra Stanisława Kostki Potockiego liczba szkół elementarnych nawet wzrosła. W niektórych miejscach pojawiły się nowe szkółki. Największym problemem był jednak brak funduszy, który w wielu przypadkach pozbawił mieszkańców szans na

¹⁰⁹ AACz., Tabele..., k. 47.

¹¹⁰ Tamże, k. 31, 33–v, 59v, 64, 65–v, 83v, 89; por. J. Lipiec, *Nauczanie...*, s. 120–130.

¹¹¹ Dla przykładu w Truskolasach szkoła odbywa się w zimie, potem ustaje, chodzi 12 chłopców, a powinno być 68, oraz 5 dziewczynek, a powinno być 37. W Pankach szkoła również funkcjonuje zimą, chodzi 7 chłopców, a powinno być 50, oraz 3 dziewczynki, a powinno być 36. W Węglowicach szkoła również ustaje dla potrzeb gospodarskich, w sumie chodzi 13 chłopców i 5 dziewczynek, a powinno być odpowiednio 100 i 70; por. AACz., Tabele..., k. 92v–94.

¹¹² J. Związek, *Szkoły elementarne...*, s. 294; por. *Teksty źródłowe...*, s. 54–55.

¹¹³ AACz., Tabele..., k. 108v.

¹¹⁴ Tamże, k. 203.

posiadanie szkoły czy nauczyciela. Sporo było do zrobienia także w sferze świadomości mieszkańców, szczególnie wsi, którzy nie dostrzegali potrzeby kształcenia swoich dzieci i często przedkładali pracę w gospodarstwie nad naukę. Absencja uczniów sprawiała, że szkoła nie mogła normalnie funkcjonować, nie było postępów w nauce, także egzaminy nie dochodziły do skutku. W takich warunkach szkoła najczęściej upadała. Trochę lepiej pod tym względem było w szkołach miejskich, aczkolwiek tylko niektóre z nich mogły pochwalić się własnym budynkiem szkolnym. Nie obce były im również problemy finansowe i kadrowe. Te ostatnie wynikały ogólnie z braku kompetentnych nauczycieli. Nauczaniem zajmował się często miejscowy pleban, wikary czy organista, nie brakowało w tej grupie byłych żołnierzy czy przypadkowych osób. Niestety, nie zawsze było to korzystne dla uczniów. Ponadto brak nauczyciela oznaczał też najczęściej likwidację szkoły.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie, *Rescrypta i okólnik względem szkół elementarnych w dekanacie częstochowskim będących 1817–1820*, sygn. I 227 (dawna 256).

Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie, *Tabele i raporta szkół elementarnych powiatu częstochowskiego 1817–1832*, sygn. I 228 (dawna II 257).

Źródła drukowane

Lipiec J., *Materiały do dziejów szkolnictwa i oświaty ludowej w okręgu częstochowskim w wieku XIX*, „Ziemia Częstochowska” 1965, t. 5.

Niemcewicz J.U., *Pamiętniki czasów moich*, wyd. nakł. Karola Ursyna Niemcewicza, Paryż 1848.

Pamiętniki Kajetana Koźmiana, obejmujące wspomnienia od roku 1780 do 1815, wyd. Jan Konstanty Żupański, Poznań 1858.

Teksty źródłowe do dziejów regionu częstochowskiego, pod red. A.J. Zakrzewskiego, z. 3: *Szkolnictwo elementarne*, wyd. WSP w Częstochowie, Częstochowa 1996.

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, t. 1, wyd. Jan Jaworski, Warszawa 1866.

Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, oprac. S. Wołoszyn, t. 2, PWN, Warszawa 1965.

Opracowania

- Artymiak A., *Studia nad historią szkolnictwa elementarnego w obwodach kieleckim i olkuskim województwa krakowskiego (1816–1862)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964.
- Bobkowska W., *Nowe prądy w polskim szkolnictwie ludowym w początku XIX w.*, wyd. nakł. PAU, Kraków 1928.
- Historia wychowania*, red. Ł. Kurdybacha, t. 2, PWN, Warszawa 1967.
- Lipiec J., *Nauczanie w szkołach elementarnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Studia nad okręgiem częstochowskim*, wyd. WSP w Częstochowie, Częstochowa 1993.
- Lipiec J., *Szkolnictwo okręgu częstochowskiego w latach 1815–1862*, „Ziemia Częstochowska” 1976, t. 11.
- Lipiec J., *Warunki gospodarcze szkół elementarnych Królestwa Polskiego. Studia nad okręgiem częstochowskim lata 1815–1863*, wyd. WSP w Częstochowie, Częstochowa 1989.
- Lipiec J., *Warunki lokalowe szkół elementarnych okręgu częstochowskiego w I połowie XX wieku*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria: Pedagogika” 1994, z. 5.
- Podgórska E., *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807–1831*, wyd. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1960.
- Szymański S., *Szkolnictwo ludowe Częstochowy w okresie Królestwa Polskiego*, „Ziemia Częstochowska” 1976, t. 11.
- Wlazlak W., *Szkoły elementarne w okręgu pajęczańskim (1808–1832)*, wyd. Akademii Polonijnej Educator, Częstochowa 2001.
- Związek J., *Działalność oświatowa ks. Michała Zagalskiego w dekanacie częstochowskim w latach 1810–1825*, „Seminarium. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL” 1978, nr 24.
- Związek J., *Początek szkół elementarnych w parafii Truskolasy (1817–1830)*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1978, nr 52.
- Związek J., *Szkoły elementarne w parafii częstochowskiej (1812–1830)*, „Studia Claromontana” 1981, t. 1.

Elementary educational system of the Częstochowa administrative unit in the light of reports to school (1817–1832)

Summary

When the Kingdom of Poland was created in 1815, the educational matters were in the hands of the Government Commission for Religion and Public Education. In the early years, especially thanks to the activity of a minister Stanisław Kostka Potocki, the number of elementary schools grew. However, it did not last long as straight after him leaving service the situation changed. From the

beginning of the 20s of the 19th century, elementary education was on the decline. This fact is confirmed by reports from the Częstochowa administrative unit, from the years 1817–1832. They clearly describe fundamental issues of the contemporary system of education. Above all, it lacked new school buildings and older buildings needed renovating urgently. In this situation, a rented room or a cottage frequently served as school premises. Accommodation conditions were rather poor. Additionally, there were not enough teachers. Not everyone wanted to teach in the country due to unfavourable circumstances. The teacher's salary was low, often irregularly paid and sometimes not paid at all. Apart from this, it was difficult to work and expect any progress when parents did not send their children to school. As a result some schools were closed.

Keywords: Częstochowa, elementary schools, education.